

Trebunie-Tutki,

Hej, rosły całe wieki nase święte smreki
Rosło od malućka w lesie pod Tatrami
Wrostało w tom ziemie skalnom korzeniami
Dlo Nadziemskich Mocy dźwigało ofiary
Nieroz odpocnyny pod nim Duchy-Mary
Drzewiej ludzie na nim kaplicki wiesali
Chronili przed dyscem, jodło spozywali
Jaz przysełjegomość,
wycion stare drzewo
Zgniewała sie Ziemia, pogniewało Niebo
Dopiero kie młode drzewo posadzili
Zaceni godnie zyć, Boga przeprosili
ref.
Kie swoje korzenie podcinać bedziemy
Jako słabe drzewa marnie poginiemy